

Oświadczenie Delegata KEP ds. ochrony dzieci i młodzieży

Abp Polak: niesłyszana przewlekłość kościelnego postępowania w sprawie ks. Dymera nie ma żadnego usprawiedliwienia

W związku z informacjami, które usłyszałem podczas spotkania z osobami pokrzywdzonymi, a upublicznonymi w tekstach red. Zbigniewa Nosowskiego oraz reportażu „Najdłuższy proces Kościoła”, uważam, że niesłyszana przewlekłość kościelnych procedur w sprawie ks. Andrzeja Dymera oraz brak odpowiedniego traktowania osób skrzywdzonych na wielu etapach tego postępowania, nie mają żadnego usprawiedliwienia.

Potwierdzam, że w czerwcu ubiegłego roku spotkałem się z dwoma osobami pokrzywdzonymi, którym towarzyszył o. Marcin Mogielski OP oraz dwóch prawników. Wcześniej wiedziałem o sprawie niewiele, opierając się jedynie na przekazach medialnych. Ponieważ osobom pokrzywdzonym towarzyszyli doświadczeni prawnicy znający sprawę, uznałem, że osoby skrzywdzone będą miały wystarczającą pomoc, aby dokonać zgłoszenia do Stolicy Apostolskiej, zgodnie z obowiązującym w Kościele prawem. Ze swojej strony zaproponowałem wsparcie mojego Biura w przygotowaniu zgłoszenia oraz Fundacji Świętego Józefa w udzieleniu pomocy psychoterapeutycznej. Takimi ustaleniami zakończyło się to spotkanie.

Po obejrzeniu reportażu jest mi przykro, że nie sprostąłem oczekiwaniom osób pokrzywdzonych, co wyraził w filmie jeden z uczestników spotkania. Wskazane powyżej ustalenia z osobami obecnymi na spotkaniu oraz podjęte działania, miały bowiem na celu, zgodnie z moimi uprawnieniami jako delegata KEP ds. ochrony dzieci i młodzieży, wyjść im naprzeciw.

Niemniej chciałbym jeszcze potwierdzić, że jako delegat KEP zostałem poinformowany o dokonaniu zawiadomienia w tej sprawie do Stolicy Apostolskiej. Osądzenie sprawy jest wyłączną kompetencją Stolicy Apostolskiej.

abp Wojciech Polak
Metropolita Gnieźnieński, Prymas Polski
Delegat KEP ds. ochrony dzieci i młodzieży